



Zielony Tydzień 2005

Komisja Europejska zaprasza wszystkie dzieci w wieku od 6 do 16 lat, z poszerzonej Unii Europejskiej i krajów kandydujących, do wzięcia udziału w konkursie szkolnym Zielony Tydzień 2005. Konkurs jest częścią dorocznej konferencji i wystawy „Zielony Tydzień”, która odbędzie się w dniach od 31 maja do 3 czerwca 2005 roku w Brukseli. W tym roku konkurs poświęcony jest tematyce zmian klimatu. Młodsze dzieci mogą stworzyć rysunki i obrazy ilustrujące ich spojrzenie

na zmiany klimatu, a starsi uczniowie są zapraszani do przesyłania krótkich cyfrowych filmów wideo poświęconych tej samej tematyce. Autorzy trzech najlepszych prac w każdej kategorii konkursu wygrają wycieczkę do Brukseli w towarzystwie rodzica lub opiekuna. Otrzymają oni nagrodę i będą mogli odwiedzić Komisję Europejską.

W konkursie dla młodszej grupy wiekowej dzieci proszone są o nadsyłanie rysunków lub obrazów ilustrujących ich wyobrażenia na temat zmian klimatu. Dzieci mogą narysować lub namalować możliwe zmiany w ich lokalnych ekosystemach spowodowane globalnym ociepleniem lub zilustrować swoje pomysły na zapobieganie zanieczyszczeniom powietrza i zmianom klimatu. Obrazy najlepszych 20 uczestników zostaną wystawione na wystawie Zielonego Tygodnia. Starsze dzieci proszone są o pracę w zespołach złożonych z kilku uczniów. Powinny one nakręcić krótki cyfrowy film wideo na temat zmian klimatu. Film nie powinien trwać dłużej niż trzy minuty i nie powinien zawierać żadnego tekstu ani

głosu. Dzieci mogą pokazać, co powoduje zmiany klimatu i przedstawić pomysły na poprawę tej sytuacji poprzez zmianę swoich zachowań. Kreatywne podejście do tematu będzie nagradzane. Prace 20 najlepszych uczestników zostaną pokazane na wystawie Zielonego Tygodnia. Prace mogą być składane wyłącznie za zgodą szkoły, muszą zostać zeskanowane lub utworzone w postaci cyfrowej, oraz należy wysłać je do Dyrektoriatu Generalnego ds. Środowiska (w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 marca 2005 r.) poprzez formularze zamieszczone na stronie internetowej konkursu szkolnego „Zielony Tydzień”, która jest dostępna w 20 językach: http://europa.eu.int/comm/environment/youth/index_en.html

Zachęcamy nauczycieli, aby uczynili konkurs elementem zajęć klasowych, a na stronie internetowej można znaleźć przykładowe pomysły oraz porady.

Pytania na temat konkursu można kierować do: chris.coakley@eun.org.

WE/2005-02-01



Ziemia puławska.

Czy nieuchronny, jak się wydaje, postęp cywilizacji musi powodować degradację środowiska, a aspiracje i oczekiwania ludzi - zakłócać odwieczny rytm przyrody? Jakie są koszty, a jakie zyski w przypadku zastosowania idei zrównoważonego rozwoju w praktyce gospodarczej, komunalnej, w życiu każdej rodziny?

W ostatnim dniu lutego, z Akcją 3xE: Europa, Ekologia, Edukacja zawitaliśmy do Puław, słynnych dokonaniem swoich historycznych właścicieli, gdzie dziś aktualne są wizje ochrony natury, krajobrazu i dziedzictwa kulturowego ks. Izabeli Czartoryskiej. Jednak na początku lat 60. zeszłego stulecia ówczesne władze zerwały z tradycją i zaplanowały dla

Miasto, przemysł i środowisko

miasta inną przyszłość. Wybudowano Zakłady Azotowe, które obecnie są trzecim producentem melaminy na świecie oraz znanym wytwórcą saletry amonowej, mocznika, roztworu saletrzano-mocznikowego RSM, kaprolaktamu i innych chemikaliów.

Wraz z „Ekopartnerem”, współorganizatorami dyskusji na temat oddziaływania miasta i przedsiębiorstwa wielkiej syntezy chemicznej na otoczenie, był Urząd Miasta Puławy oraz Zakłady Azotowe, które gościnnie podjęły zgromadzonych. Swoją obecnością zaszczytili nas między innymi: Prezydent Puław, Janusz Grobel, Starosta Powiatu Puławskiego, Marian Żaba, burmistrzowie okolicznych

gmin, przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, Nadleśnictwa Puławy, Kazimierskiego Parku Krajobrazowego, a także pracownicy innych firm chemicznych oraz młodzież i nauczyciele puławskich liceów i techników.

Pomimo zastosowania nowoczesnych technologii, w początkowym okresie działania Zakładów Azotowych mocno zauważalny był ich negatywny wpływ na najbliższe środowisko. Skutkiem zanieczyszczenia powietrza była degradacja 600 i uszkodzenie 2 tysięcy hektarów lasu. Niechlubną pamiątką tamtych czasów jest tzw. pustynia Kaltenbacha, na której dopiero niedawno rozpoczęto zalesianie.



- W 1973 roku powołaliśmy pierwszą w branży chemicznej służbę ochrony środowiska, a w 1985 roku opracowaliśmy nowatorski w Polsce, kompleksowy plan naprawczy, który skrupulatnie i systematycznie potem realizowaliśmy - powiedział w trakcie debaty dyrektor Sławomir Jedliczko. - W 1995 roku Zakłady Azotowe przystąpiły do Programu „Odpowiedzialność i Troska”, a trzy lata później zostały skreślone z tzw. Listy 80.

Wydatki na inwestycje ekologiczne firmy w latach 1985-2003 wyniosły 350 mln zł, a efekty podjętych działań są rzeczywiście imponujące. Zredukowano emisje: amoniaku o 92%, tlenków azotu o 75%, pyłów nawozowych o 88%, pyłów dymnicowych o 86%, ograniczono zanieczyszczenia w ściekach: ChZT o 90%, azotu amonowego o 75% i azotu organicznego o 71%. W celu ochrony zasobów wód podziemnych zastąpiono je w 50% wodami powierzchniowymi. Popioły i żużle z procesów energetycznych wykorzystuje po części Prefabet, reszta służy do rekultywacji terenów zdegradowanych. Rezultaty te osiągnięto przy jednoczesnej intensyfikacji produkcji o 50%.

Stan środowiska wokół Zakładów poprawia się, o czym świadczy różnorodność ptactwa osiedlającego się w pobliżu. Na terenie produkcyjnym ornitologzy naliczyli blisko 70 gatunków ptaków, wśród nich także zagrożone wyginięciem, jak: bielik, ohar, rożaniec, gągoł itd.

Zmieniają się na korzyść również okoliczne lasy, z których w najgorszych 70. latach, zbierano ponad 30 tys. m³ posuszu, a drugie tyle pozostawiano. Teraz zaczęły na nowo przyrastać zniszczone, kilkudziesięcioletnie sosny. Zakłady Azotowe „Puławy” S.A., jako jedno z nielicznych przedsiębiorstw chemicznych w Europie posiadają Pozwolenie Zintegrowane oraz Certyfikat Zintegrowanego Systemu Zarządzania Jakością, Środowiskiem i Bezpieczeństwem według międzynarodowych norm ISO 9001, 14001 oraz PN-N 18001.

Wobec takich wysiłków nie dziwi fakt, że firma otrzymała wiele nagród, wśród których najcenniejszą jest uzyskany w 2004 roku honorowy tytuł „Mecenasa Polskiej Ekologii”.

W działaniach na rzecz środowiska miasto Puławy nie ustępuje Zakładom. Jeszcze do niedawna traktowane jako obszar ekologicznego zagrożenia, dziś zmieniło oblicze.

- Kanalizacja sanitarna obejmuje 97% obszaru miasta, natomiast deszczowa - jak na razie 1/3 powierzchni, ale po uruchomieniu w 2005 roku nowego separatora pokryje całkowite zapotrzebowanie i będzie to sytuacja wyjątkowa w skali kraju - relacjonował w czasie spotkania Prezydent Puław, Janusz Grobel.

W Puławach, po szeroko zakrojonej akcji edukacyjnej, wprowadzono selektywną zbiórkę szkła, makulatury, tworzyw sztucznych,



przeterminowanych leków i baterii. Śmieci tego rodzaju przyjmuje wybudowany w 2001 r. nowoczesny zakład utylizacji odpadów komunalnych. Dzięki temu ilość odpadów składowanych na wysypisku zmniejszono o 40-50%.

Dokonania Puław i ekologiczna działalność edukacyjna władz samorządowych również znalazły uznanie w kraju. Miasto zostało laureatem i otrzymało nagrodę pieniężną w pierwszej edycji Wielkiego Konkursu NFO-ŚiGW „Nasza gmina w Europie” w 2003 roku, podobnie w konkursie „Gmina Przyjazna Środowisku”, a certyfikat z 2004 roku został przedłużony na rok bieżący. Ostatnim otrzymanym wyróżnieniem jest tytuł „Lidera polskiej ekologii”.

Nie znaczy to jednak, że w Puławach wszystko jest już zrobione. W mieście nie ma jak dotąd dobrych rozwiązań komunikacyjnych, nadzieje na rozwiązanie tego problemu pokładane są w planowanej budowie obwodnicy i drugiego mostu na Wiśle.





Rewitalizacji wymagają parki, tereny po woj-
skowe itd. Warto przywrócić im blask, aby
cieszyły nie tylko stałych mieszkańców, ale
i turystów, licznie przybywającym na ziemię
puławską.

Atutem, rolniczej w większości, ziemi puław-
skiej jest stosunkowo czyste powietrze i do-
bry stan gleb. Jednak większość tutejszych
rzek nie mieści się w skali klasyfikacji. Zanie-
czyszczenia Wieprza i Wisły pochodzą głów-
nie ze ścieków przemysłowych i komunal-
nych, ze źródeł spoza terenu powiatu. Mniej-
sze rzeki zatrują zanieczyszczenia sanitar-
ne, spływ z pól, tras komunikacyjnych itp.

Ostatnia część naszego spotkania należała do
młodzieży. Pytania, na które musieli odpowie-
dzieć zarówno decydenci z zakładów i miasta,
jak również dziennikarze „Ekopartnera” nie
były łatwe. Prezydenta Puław poproszono
o omówienie zasad ustalania budżetu miasta
pod kątem np. podatku „śmieciowego” i pla-
nów dotyczących zbiórki kolejnych rodzajów
odpadów niebezpiecznych. Prezes Z.A. starał
się natomiast rozwiać obawy dotyczące pry-
watyżacji zakładów.

Narastająca przez lata świadomość skutków,
jakie pociąga za sobą żywiłowy rozwój
przemysłu spowodowała, że obecne prawo
ekologiczne w precyzyjny sposób może kon-

trolować procesy pro-
dukcyjne. Nie na wiele
jednak zdążyłyby się na-
wet najlepsze przepi-
sy, gdyby zarządy firm
nie chciały ich spełniać. Tymczasem, jak oka-
zało się w trakcie naszej debaty, działania
sprzyjające ochronie środowiska w przedsię-
wzięciach wyprzedzają niekiedy normy narzu-
cane z zewnątrz. Podobnie może funkcjono-
wać miasto, bo od poczucia odpowiedzial-
ności i wiedzy ekologicznej mieszkańców zależy
jakość miejsca, w którym żyją.

Barbara Jasińska
Fot. Sławomir Kłak

Ciepło ze ścieków



Zakłady Tworzyw
Sztucznych "Erg"
w Pustkowie Spół-
ka Akcyjna, podo-
bnie jak większość firm chemicznych, zużywają

w procesach produkcyjnych spore ilości ciepła. Równocześnie, w procesach kondensacji i de-
stylacji żywic powstają ścieki zawierające
związki organiczne, wymagające usunięcia
przed przekazaniem ścieków do kanalizacji.
Oczyszczanie chemiczne ścieków jest energo-
chłonne i kosztowne, a ponadto uciążliwe dla
środowiska. Skojarzenie tych faktów zaowoco-
wało w 2001 r. wybudowaniem w Zakładach

instalacji do termicznego unieszkodliwiania
ścieków i gazów odpadowych, z odzyskiem
ciepła dla celów technologicznych.

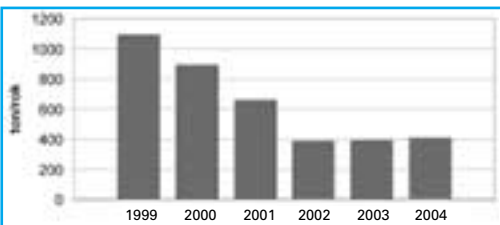
Instalacja ta, oprócz ścieków, spala odgazy
z produkcji formaliny i częściowo z produkcji
żywic. Spełnia więc zarazem funkcję urządze-
nia ochrony atmosfery.

Przed uruchomieniem instalacji powstawało
około 1000 ton odpadów z oczyszczania ście-
ków, natomiast jej funkcjonowanie radykalnie
obniżyło ilość składowanych odpadów. Jak
pokazuje to zamieszczony diagram, od kilku
lat ilość ta nie ulega zmianie. Wpraw-
dzie w pierwszym roku funkcjonowania
Spalatora efekty nie były takie, jakich oczeki-
wano, ale na ich obniżenie wpłynęły odpady
ze zlikwidowanych oczyszczalni chemicznych.

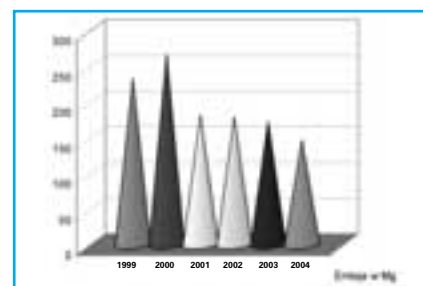
Znaczące efekty instalacja przyniosła również
w ochronie atmosfery. Wprawdzie wzrosła
emisja dwutlenku węgla, co przy położeniu
Zakładów w dużym kompleksie leśnym nie
stanowi problemu, ale spalanie odgazów
poreakcyjnych dało znaczną obniżkę emisji

węglowodorów i ich
pochodnych, a także
gazów i pyłów ze spa-
lania węgla. Uzysk
ciepła, w postaci pa-
ry technologicznej,
na poziomie około
60000 GJ rocznie, po-
zwala ograniczyć spa-
lanie węgla i związane
z tym emisje.

Niebagatelny jest też
uzyskany efekt eko-
nomiczny. Cztery lata funkcjonowania instala-
cji, to około 3 milionów złotych uzyskanych
w postaci ciepła oraz zaoszczędzonych na
różnych operacjach, które musiałyby być pro-
wadzone w przypadku jej braku.



Składowanie odpadów niebezpiecznych
w latach 1999-2004



Emisja gazów do atmosfery